

GAZETA KRAKOWSKA

N^o 95.

Z KRAKOWA DNIA 28 LISTOPADA 1821 ROKU WE ŚRODĘ.

Z Warszawy d. 20 Listopada.

Dziś Sielica tułejsza obchodzi uroczystość imieniny Jego Cesarzewicowskiej. Mości Wielkiego Xcia Michała Pawłowicza, oraz Święto wszystkich Cesarzsko-Rossyjskich Orderów.

Z Petersburga d. 25 Października d. k.

Cesarz Jan Najwyższy rozkazać raczył, żeby z powodu śmierci J. O. Landgraftni Hesien-Homburg, wdowy, dwór Najwyższy włożył żałobę na 2 tygodnie, zaczynając od dnia 20 b. m.

Kompania Rosyjsko - Amerykańska, pierwszy raz potwierdzona i przywilejami udarowana w roku 1799tym, otrzymała teraz, przez Ukaz d. 13 Września, nowe potwierdzenie J. C. M. na lat 25, tudzież przywileje i prawidła, z odmiyanami i dodatkami, stosownemi do okoliczności. Ostatnia Gazeta Senacka z dnia 22 ogłosiła te przywileje i prawidła.

Komitet Biblioy Oddziału Moskiewskiego, d. 17 Września, odprawił posiedzenie, na którym okazywane były egzemplarze, wydrukowanych nakładem Oddziału Biblii w języku dawnym Greckim,

z taką niecierpliwością oczekiwancy w całej Europie, i Nowego Testamentu w języku Polskim w liczbie 10,000. Około końca ter-żniejszego roku spodziewa się Komitet ukonczyć drukowanie całej Biblii w języku Polskim, w liczbie 7000 Exemplarzy.

Angielka, Sara Ribbam, znająca ze swoich chrześcijańskich prawideł i długoletnią pracą nabytego doświadczenia w wychowaniu i uczeniu dzieci podług prawideł wzajemnego uczenia, w tymże celu do Petersburga przybywszy, więcey roku uczyła się języka Rossyjskiego, a teraz za Najwyższem pozwoleniem, pod wiedzą Ministeryium Spraw duchownych i narodowego oświecenia, otworzyła szkołę wzorową dla dziewcząt. Przymiowane będą dzieci tylko ubogich rodziców: będą się uczyły, sposobem wzajemnego uczenia, czytać i pisać po Rossyjsku, początków arytmetyki i robot ręcznych, ptci swojej własciwych, a potrzeboych dla prostego stanu, tudzież praktycznym sposobem wszystkich części gospodarstwa domowego. Obuk wpa ania chrześcijańskiej mo-

rainości w postępkach, przestrzegać się będzie we wszystkim porządek i roztropna oszczędność. Oddzielnie będą nauczane Zakonu Pańskiego, i podług okoliczności będą im wykładane nayistotniejsze wiadomości.

Z Wilna d. 31 Października.

Od dnia 13 do 19 b. m. bawił tu P. Józef Sękowski, który d. 1 Września roku 1819 wyjechał z Wilna, dla odbycia podróży w krajach wschodnich, we względzie uczonym. W przeciągu tych dwóch lat, bawił w Stambule miesięcy 7. Zwiedził Troadę, Frygię, Azyję mniejszą, wiele wysp Archipelagu, Cypr, Syryję tak samą, jak i wielką część pustyń, w których koczujący żyją Arabowie. Potem udał się do Egiptu, zwiedził Nubię i wyższą Etyopię, aż do Deligo, około 16 stopi szer. półn: Ztamąd powracał do Stambułu przez część Archipelagu i Azyję mniejszą, w czasie zaburzeń i rzezi, które pustoszyły te krainy. Zabawiwszy nakoniec dwadzieścia dni w Stambule, wysiadł d. 7 Września w Odessie, i przez Nowo-Rosyję, Ukrainę, Kiiów, część Matorossyi i Białorusi, przez Homel, Mohilew i Orszę przybył do Wilna, zkąd udał się do Petersburga.

Z Poznania d. 14 Listopada.

Dzisiejsza Gazeta tutejsza umieściła następujące obwieszczenie względem związku kredytowego Ziemskiego:

„Stosownie do przyrzeczenia moiego z d. 12 z. m. przyjmowałem aż do pierwszych dni tego miesiąca oświadczenia przystępu do Ziemskiego związku Kredytowego, a teraz podpisany akt podałem do zatwierdzenia N. Pana. Dłuższa zwłoka opóźniałaby niepotrzebnie organizacyją Instytutu. — Jchmość Właścicieli dóbr ziem-

skich, którzy się do mnie później z deklaracyami przystąpienia do związku zgłosili, i tych, którzyby to jeszcze uczynić mieli zamiar, upraszam, byż cierpliwemi, dopóki Dyrekcyia związku ziemskiego kredytu tego nie zacznie być czynną. Gdy egzystencyia związku kredytowego przez zadeklarowane już akcesum dostatecznie jest zabezpieczoną, a według wyrażony osnowy §. 22 Regulaminu kredytowego wolno im przystępować do Towarzystwa w ciągu pierwszych lat pięciu interes przeto onychże nie nie traci na dotychczasowem opóźnieniu. — Przystąpiło już 108 Jchmość Właścicieli Ziemskich, którzy tymczasowo już to dawniejszymi i nowszymi cenami kopna, już sądownemi oszacowaniami, razem wartość kapitałową swych dóbr w summie 17. millionów 53, 393 Talarów wykazali; i o listy zastawne w wartości 6 millionów 599,863 Talarów wniesli. Na powo kilku znamenitych mięszkańców przystąpiło się do Towarzystwa, którzy albo wcale żadnych, lub dla formy tylko nader małą sumę w listach zastawnych żądali. Przystąpili oni do związku w tym patriotycznym zamiarze, ażeby przyłożyć się do wzmocnienia rękoi Instytutu, po którym spodziewają się powrotu kredytu prowincyi i utrzymania dobrobytu spółobywateli. — Jak tylko otrzymam potwierdzony przez N. Pana dokument, zaproszę bez omieszki Członków Towarzystwa do wybrania z pośród siebie pełnomocników, a tych następnie, ażeby się pofatygowali do mnie do Poznania, w celu dokończenia zemną organizacyji całego Instytutu.

W Poznaniu d. 10 Listopada 1821 r.

Naczelnny Prezes Prowincyi,
v. Zerboni di Sposetti.

Z Paryża d. 10 Listopada.

Jzba Denutowanych nie mogła do 7 rozpocząć obrad dla małej liczby obecnych członków.

Przybył tu przed 3 dniami Xże Chrystyan Duński i natął pałac w ulicy Castiglione.

W Arras, Lill i innych miastach północney Francyi Xże Angoulem przyjmowany był z oznakami radości.

Gdy Xże Bordeaux przecza rok karmiony był pierśią, i bez choroby dostał pierwszych zębów, przeto z porady lekarzów będzie teraz odsadzony.

Ambasador nasz przy Porcie Otomańskiej, Hr. Lafour-Maubourg, wyjechał już na miejsce swiego przeznaczenia.

P. Bartelemy, który wydał pismo pod tytułem: "Żądanie przewiezienia zwłoków Cesarza Napoleona do Francyi," przyozdobione wielką zgłoską N. w koronie, został również, jak Drukarz Galliot do sądu pociągnięty. Jeneralny prokurator wprowadził przeciw nim sprawę i oświadczył: Daćkiemi jesteśmy wyuczyć niewdzięczność na cnotę publiczną. Gdy obciążony wiekiem wojownik na wiadomość o śmierci dawnego swiego wodza potajemnie żał swóy wyburza, gdy po zrysowaney jego twarzy iza płynie, śhętnie przebaczamy to pomimo wolne wzruszenie; ale gdy sprawcy wszelkich nieszczęść w naszej oyczyźnie oddawany jest hold publiczny i nieśako naród wzywany jest do żaloby, jest to ubliżeniem prawemu trołowi i całej Francyi, &c. Bartelemy porównał w swej obronie Bonapartego z Cezarem, Pompeiem, a nawet Ludwikiem S. Oba obwinieni zosta-

li jednak przez sąd uwolnionemi.

P. Bousquet-Deschamps, który dla politycznych pism rząd uciekać musiał, i udał się do Madrytu, gdzie nad dziennikiem pracował, znajdował się właśnie w Barcelonie gdy tam żółta gorączka wybuchęła, i wielkie czynił przysługi Francuzkim tam lekarzom. Nieodstąpił nieszczęśliwego Lekarza Mazet poki życie nie zakończył. Pragnie on do Francyi powrócić i otrzyma zapewne przebaczenie od J. K. Mei.

Z Marsellii odpłynęły znowu 3 okręty do Grecyi z 150 Niemcami, chcącemi walczyć za wolność Greków. Przy przeglądaniu ich papierów przed odpłynieniem zostało 3 z nich na ląd odesłanych, ponieważ nie mieli wiarygodnych paszportów.

Do kantoru dziennika Konstytucyjonisty przybył młody Greczyn, posiadający, iż przybywa z północnych Niemiec. Znajduje on się w biednym stanie i redakcyja rzeczzonego dziennika wzywa do składek dla nieszczęśliwego tego młodzieńca.

Podług pism tutejszych Grecy przy zdobyciu twierdzy Monembasia w Morei zdobyć razem mieli 120 dział i 10,000 karabinów.

Z Londynu d. 10 Listopada.

Gazeta Goniec zaprzecza wieści, jakoby Rosyja nowego posta do Stambułu wysłała.

Nowy Lord Prezydent miasta objął wczoraj urządowanie swoje, i pomimo natłoku ludu odbył się wjazd jego bez najmniejszej zdrożności.

W Chatam budują 8 wojennych okrętów, pomiędzy

nazwany Jeryz 4ty na 120 dział, a dano jeszcze rozkaz na wystawienie 5 innych, pomiędzy którymi będzie także jeden nazwany Neptun na 120 dział.

Z Manchestru piszą: że płodny w wynalazki przędzacz bawełny w Ardwick wynalazł poruszający się sam przez siebie wóz parowy, który bez koni w górę i z góry o do 10 mil na godzinę ubiega, i zdatny jest tak dla podróżnych, iako i przewozu towarów.

Tak ztąd, iako i z innych miast Anglii wspieranemi są potajemnie Grecy w Morei bronią, ammunicyją, &c.

Z Bracylii przybył tu pocztowy statek Swiftsure, który d. 26 Sierpnia Rio-Janeiro, a d. 24 Września Pernambuco opuścił. W ostatnim miesiącu uknowany został nowy spisak na obalenie rządu; ale spiskowi zostali w dwóch potyczkach pobitemi, tak, iż przy odejściu tego okrętu nie zachodziła już żadna względem nich obawa.

Z pół miliona balów bawełny, które Zjednoczone Stany północney Ameryki wydadzą, wywożą surowey 390,820 balów i to do samy Anglii 252,218 balów.

W gazecie Nowey Jersey znajduje się następujące doniesienie: D. 8 Lipca sprzedanych zostanie 131 processów. Są one własnością adwokata, który chce się od spraw usunąć. Wiedzieć potrzeba, że klienci są bogaci i uporczywi.

Kongress Kolumbijski zatwierdził przyłączenie Kandinamarka (Nowey Grenady) do Wenezueli, które jeden kraj stanowią, a względem niewoli postanowił: że wszystkie urodzone dzieci po pierwszym ogłoszeniu, niepodległości uży-

wać mają praw wolnych ludzi. — Jenerał Bolivar zrzekł się wszystkich pensyji, które miał sobie wyznaczone (23,000 piastrow rocznie iako wódz naczelny i 50,000 iako prezydent Rplvey Kolumbijskiej) tudzież wszystkich nadzwyczajnych nagrod, które mu iako obrońcy oyczyzny nadane być mogły. Nie wziął iak 10,000 piastrow dawney z klasasy publiczney.

Z Madrytu d. 29 Października.

Minister skarbu złożył swój urząd.

Po złożeniu wojskowego dowództwa w Kadyxie przez Jenerała porucznika Marade la Reunion, mianował J. K. Mość na tego miejsce tuteyszego Dowódcę Adilla, a my dostaniemy znowu Jenerala la Torre.

Mianowany niedawno dowódcą w Zamora Jenerał Emecinado, złożony już został z przyczyny, że woysku odczytać kazał mocne przeciw rządowi pismo Deputowanego Apuente, w którym ostatni donosi o istnieniu środkowey junty na obalenie konstytucyi, i obwinia Ministrów: że przez swoje pobłażanie dali spiskowym broń w ręce i odpowiedzialność ich nie jest dostatecznie zachowana.

Liweranci nie chcą woysku dostarczać żywności, jeżeli na 8miesięczną zaległość nieodbiorą cokolwiek pieniędzy. Korpus weteranów w Walencyi byłby z tej przyczyny głód cierpieł, gdyby Jenerał kapitan nie był go własnemi wsparł pieniędzmi.

Dawny dług Hiszpanii, od którego płaci prowizyją, wynosił do 20 Września 164 mill. 30,279 realów, a nowy 448 mill. 570,268 realów.

Dziennik handlowy Kadyxi wyruza:

"Handel nasz znajdzie się w opłakanym stanie i nieochybnie zupełnie upadnie, jeżeli go rząd nie wesprze. — Stan zdrowia tego miasta czyni także słuszną obawę. W przeciągu 3 dni umarło tam 44 ludzi, a w Santa Marya 32.

Na wyspie Majorce panuje śmierć i rozpacz; padające na żółtą gorączkę ofiary nie są do zliczenia. Miasto Palma jest puste, a cała wyspa dla przeciętych związków widzi się być od całego świata opuszczoną. Głód nierównie okrutny jak pomor zaczęła mieszkańcom dokuczać.

Do publicznych składek dla cierpiących morową chorobę przyłożył się poseł Francuzki 2000 realów.

Posłane nieawno do Tortosy 300 owiec dla zasłanki chłirych, wyzdychały tam nagle aż do 17.

P. de Castro mianowany jest pełnomocnym Ministrem przy Dworze Portugalskim.

W Alkaniz rozbroił lud milicyją, oddał konie, turyne władze i inne ustawił. Wyścane przeciw burzycielom wojska nie odważyły się wyjść do miasta, ale czekały na większą siłę w Fuentes, i skoro ta nadeszła przywróciły dawny porządek.

Członna milicyja jest podług uchwały Stanów do wewnętrznej tylko służby przeznaczoną.

Stany obraty wczoraj na drugi miesiąc prezesem swoim P. Martinez de la Rosa, a wiceprezesem P. Ramon. Amerykański Deputowany Paul wniósł wczoraj, aby wezwać Ministeryum do podania najdogodniejszego sposobu do uspokojenia zamorskich prowincyj, gdyż rozchodzą się o ich stanie naysmutniejszy

wiadomości. P. Torreno radził, aby zastawić czas Ministrom, którzy lepiej uwiadomieni być muszą o tamtejszem położeniu rzeczy, niżeli Stany, do podania stosownych środków. Mimo tego jednak przyjęty został wniosek P. Paul.

Z Lizbony d. 23 Października.

Akademia nasza umiejętności wyznaczyła komisją do zebrania dziełań dawnych Stanów, które za lata 160 i 260 od r. 1414 do 1495 zgromadzone były.

P. Carneiro wniósł w Stanach, aby prosić Ojca S. o upoważnienie Nuncjusza tu swego, podobnie jak w Madrycie, o sekularyzowanie zakonników. Tenże żądał zwieszenia w Portugalii zakonu Maltańskiego.

P. Moura podał Stanom d. 20 b. m. w imieniu Biskupa Francuzkiego Gregoire historyczny jego wywód o wolnościach Galickich i wszystkich Katolickich Kościołów w dawniejszych wiekach, co Stany z wdzięcznością przyjęły.

Gazeta rządowa przywodzi na dowód, jakie już rewolucya przyniosła korzyści: że w Lipcu r. 1820 należał się wojsku za 5 miesięcy żołd, a teraz tylko za dwa miesiące, również jak pensyonowanym i oddalonym wojskowym, którym dawniej po 30 miesięcy zalegał. Wiele rządowych papierów, które już żadnej wartości nie miały, placą dziś po 30 za 100. Obligacye za dostawy dla wojska, które sprzedawane były po 15 do 20 za 100, placą dziś przeszło 50.

Dziennik Astro de Lusitania żali się że wezwanie do Portugalczyków względem utworzenia patriotycznych towarzystw (klubów) dla próżnej obawy nie bierze skutku.

Wydany został rozkaz do zamknięcia Biskupa Angry w klasztorze, a Putkownika Paulo w twierdzy.

Z Hagi d. 10 Listopada.

Onegday 101 wystrzałów z dział, ogłosiły odniesione nad Sultanem Palembangu zwycięstwo. Officerowie, którzy tę wiadomość z Batawii przywieźli, iedli u Dworu obiad.

Podług oznajmienia rządu na przyładku Dobrey nadziei pod d. 8 Sierpnia wystawioną została na woijsciu do tamtejszey zatoki wieża latarniowa.

W Bruxelli uwieziono pewną osobę i w ścislem więzieniu osadzono.

Z Alexandryi d. 25 Sierpnia.

Mieszkańcy miasta tutejszego przestraszonymi przed kilku dniami zostali niespodzianym hukiem dział z cytadeli i wszystkich batteryj, który zapowiedział im przybycie tu Wicekróla Mehemed Ali. Na tę wiadomość pospieszyli wszyscy Frankowie do kanatu, dla przypotrzenia się wysładzeniu tego Xcia. Jazda osady tutejszey stanęła na drodze idącej z miasta do słupca Pompeiusza. Albańska piechota zajęła na teyże drodze swoje stanowisko. We 3 godziny dopiero nadpłynął statek z Xięciem, który przy radosnych okrzykach licznych widzów i wystrzałach z dział na ład wysiadł.

Od bawienia tu Wicekróla nadbiegło do niego kilku Tatarów czyli gońców z Stambułu, którzy przywieźli mu rozkazy, aby przyspieszył dostawę żywności do tej stolicy, która codziennie stale się potrzebnieyszą. Porta żąda od niego więdnęj okrętów i wysłania woyska na wsparcie twierdz i zamków w Morei, które Grecy oblegają i w krótko do poddania się przymusić mogą. Miasto Alexandryjskie

nie jest zresztą z pełni spokojna, i gdyby Wicekról nie znajdował się w jego murach, możeby Frankowie padli już ofiarą nieładu, który groził mu przed kilku dniami. Rzecz tak się ma: Gdy stojące w tem mieście osadę woyska Wicekróla dowiedziały się, że Grecy zabrawszy Tureckie okręty lud ich zamordowały, abuntowały się przeciw swoim dowódcom, przeblegały w nieładzie ulice Alexandryi i groziły osobom i własnościom Franków. Wierne woyska, które przeciw tym buntownikom wysłano, przywróciły iednak porządek. Uwiezieni winowaycy zostali woyskowo ukarani; niektórzy ścięto a innych utopiono. Mniej winnych posłano do woysk Sultana do Stambułu. Gdy Mehemed Ali dowiedział się o grożącym niebezpieczeństwie Franków, przedsięwziął zaraz środki do zapewnienia im zawsze spokoyności. Zapewnił na nowo Europeyzyków o swej opiece i poprzyściągł na swoją brodę, iż nie opuści Alexandryi póki sprawy między Turcją i Grecyją zakończzone nie zostaną. To przyrzeczenie, które Frankowie z wdzięcznością przyjęli, uspokoiło ich i oddał się znowu sprawom handlowym.

Z Zante d. 25 Września.

O nieszczęśliwych zdarzeniach, które na wyspie Cypru zasady, odebraliśmy tu następujące doniesienie:

Dywan nakazał rozbrojenie wszystkich mieszkańców Cypru. Basza wydał zaraz rozkaz do mieszkańców, aby żaden nie ważył się zatrzymać lub ukryć broni. Rozbrojono Franków i Ormianów a nawet rzeźnikom odebrano ich narzędzia. Lecz biada tym u którychby znalaziono proch lub broń ukrytą! Wielu których to nieszczęście spotkało, porzyli na-

raz głów. Tymczasem Basza dla większego swego bezpieczeństwa sprowadził 2000 Turków z Akry, którzy połączyli się z dawniejszemi. Jakże okropnym stał się teraz stan wyspy! Barbarzyńcy rabując i mordując przebiegali z krzykiem po wszystkich ulicach. — Pewnej niedzieli oddział z 80 Turków udając się do ^{St.} Pantaleon, przechodził w drodze około Kościoła, w którym pobożni Chryścianie błagali Wszchemocnego o opiekę. Przerwali barbarzyńcy ich modły strzelając do okien Kościoła, tłukąc kolbami i krzycząc przeraźliwie. Przerażone strachem w Kościele Matki trzymające na rękach dzieci padły na ziemię omdlałe. Zamiechem odstąpili potem wściekli barbarzyńcy, lecz w dalszej drodze znieważyli także obcych konsulów, podziurawiając kulami ich chorągwie. Przewidując jednak Basza skutki barbarzyńskiego swego postępu, napisał do Kapitana Bazy, aby mieszkańców wyspy buntownikami ogłosił. Ostatni odpisał mu, aby to wprzód dokładnie rozpoznał. Zwołał on potem wszystkich Chryścijańskich Xięży do Nikosia. Przybyli i kazal ich do swętego seraju zaprowadzić. Zamknięto zaraz bramy; wielu biskupów ścięto, innych obwieszono lub utopiono. W krótko znakomitszych mieszkańców miasta Larnaca i wielu innych miast wycięto, przelożonych klasztornych wywieszano i nakoniec aynów nuybogatszych mieszkańców zmuszono przejść do Islamizmu. Od wsi do wsi ciągnęli potem chłwi krwi barbarzyńcy i złupiwszy je, mieszkańców rozegnawszy lub wymordowawszy one spalili. Wyspa Cypru utracić miała w okropnem tym spustoszeniu 25,000 ludzi.

Od granic Tureckich d. 31 Października.

Basza Saloniki oznajmiając rozkaz W. Sultana względem powszechnego zabroienia, wyraził w swej odezwie: "Grzeszne urojenie Rajahów, którzy się przeciw prawemu swojemu Panu buntują i państwo przodków swoich przywrócić usiłują, ściągnie karę grzechu na ich głowy; gniew Allaha i jego proroka zetrze tych niewiernych na proch. Każdy Muzułman powinien w podobnych przypadkach uprzedzać Pana, i jadowitemu wężowi łeb uciąć, aby ziemi niezarażał."

Przez Sztambuł przechodzą jeszcze nieustannie Azyjanie, a zwłaszcza nad Dunaj, dokąd idą także działa i amunicya i udać się jeszcze ma 40,000 janczarów. Zdaje się, iż przedsiębrane są środki bezpieczeństwa na wypadek, gdyby żądano rękoymia dla Greków znaleźć miała trudność.

Nie udał się Baszy czwarty atak na warownią Grecką pod Kassandra i wiele ludzi utracił, lecz codziennie przychodzą mu z Azyi posiłki.

W odnodze Kassandra zabrali Grecy trzy okręty pod banderą Turecką, na których znajdowała się broń i amunicya dla wojska Tureckiego, tudzież 65 oficerów Angielskich i kilkunastu żydów, którzy tę broń w Korfu na rachunek Porty zakupili. Anglików poprowadzono do Jdra, skąd zapewne odesłanemi zostaną do Korfu, a żydów utopiono. — Doniesienia okrętowe głoszą, iż Grecka flotta uderzyła d. 16 Października pod przyładkiem Navarino na Turecką i znaczną zadła jej klęskę. Według niektórych mieli Grecy 21 Tureckich okrętów zabrać a 12 spalić. Podania te jednak potrzebują

tem bardziej potwierdzenia, że inne do-
niesienia przypisują Turkom zwycię-
stwo.

Grecy i Sulioci stoczyć mieli na po-
czątku bieżącego miesiąca, pod Arta bi-
twę z Churszyd Baszą, w której Basso
Bey poymany, a drugi w dowództwie Ba-
sza Ismeil zabity został. Niektóre listy
podają stratę Turków do 10,000 ludzi;
znaczną jednak być musiała, ponieważ
Turcy cofnęli się aż do okolic Laryssy
w Tessalii, i tam nowych posiłków oczę-
kują. Turcy ofiarowali za Basso Beja zna-
czny okup; lecz słychać, iż kapitani Al-
bańscy oddać go chcą Ali Baszy, który
mu oddawna śmierć poprzysiął.

Opanowanie przez Greków w Pelo-
ponesie Navarino, dawnego Pylos, jest
nader wielkiej wagi, nie tylko, że od
strony morza zastania Messenią i Lako-
nią, ale także dla wielkiego i głębokiego
swotego portu, do którego wawycia
broni sławna z klęsk Spartanów w Pelo-
poneskiej wojnie wyspa Sphakteria. Tu
znajdzie Grecka siła morska bezpieczne
stanowisko, a w przedsięwzięciach swoich
przeciw zbiegłym do wód Jońskich Turce-
kim okrętom wszelką łatwość. Bohatero-
wie morscy Grecyi Jubary Alexis, zięć
heroicznej Bubliny, i Apostolu wszędzie
byli zwycięzcami, gdzie im tylko Turcy
dostali. Tymczasem ocknęli się Turcy
z son swotego: kupami przychodzą z A-
zyi do Europy. Barbarzyńcy ci stali się oraz
podstępniejszymi i wścieklejszymi; ogło-
sili przebaczenie. Za ich pozwoleniem
mogą Grecy odciągnąć, lecz w drodze
współskich zabiją. W nocy wyszukują
ich w wszystkich zakątkach, wiążą para-
mi za nogi i wrzucają w morze. Zagra-
bione Greckie dziewczęta sprzedawane są

po 40 do 50 piasłrów, i często od nielud-
kich swoich panów w domach są zabija-
ne. Chłopcy Turcy od 10 do 12 lat są
przynajmniej nożami uzbrowieni i kują
Chrześcianańskich chłopców, gdzie ich na-
trafią lub ranionych śmiertelnie Greków
dobiągają. Słowem gwałty tych barbarzyń-
ców nie są do opisania; w Stambule,
Smirnie, Efezie, Cydonii i innych mia-
stach nie pozostała się przy życiu trze-
cia część powiększej części majątnych
mieszkańców. Przeszło 60,000 Greckich
rodzin stało się żebrakami. Okrucień-
stwa te Turków nigdy zupełnie nie usta-
ły i teraz są liczniejsze i zapalczywsze,
jak rozeszła się na nowo wieść o wojnie z
Rossyją i jak W. Sulttan nakazał powtórnie
powszechne uzbrojenie.

*Z Zemona (nadgranicznego w Serwii
miasta) d. 20 Października.*

Przybyły tu Macedończyk powiada,
że Turcy pod Kassandra 15,000 (?) lu-
dzi utracili. Rozzarcę przez to Muzuł-
manie postanowili wyrzucić wszystkich
Chrześcianań w Salonice i Seres. W Se-
res dotrzymani słowa; już tam żaden Grek
nie żyje. W Salonice winni Chrześcianań
swoje ocalenie niespodziewane wcale o-
koliczności. Cztery Baszowie, którzy
w potyczkach pod Kassandrą dostali się
w ręce Greków, napisali do tamtejszych
dowódców Muzułmanów: „Los nasz
zawisł od waszego umiarkowania; za
pierwszą głową, którą każecie w Salonice
Grekowi uciąć, polegniemy wszyscy
czterech męczeńską śmiercią. Na owczas
krew nasza spadnie na was i wasze dzieci. „
Pismo to skutkowało. Żadnemu Grekowi
w Salonice nie spadł włos z głowy. (Ca-
ły jednak ten artykuł potrzebuje potwier-
dzenia.)

DODATEK

DO N^{RO} 95.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 28 LISTOPADA 1821 ROKU WE SRODĘ.

Z Wiednia d. 19 Listopada.

Nadesze prosto z Batawii listy pod d. 15 Cz. rwa donoszą o przybyciu tam w podróży do Chio Ces: Austriackiej fregaty Karoliny. Stan zdrowia ludu był bardzo dobry i podróż dotąd szła pomyślnie.

Dostrzegacz Austriacki zawiera następujący artykuł:

“Gazeta Angielska Goniec powstała mocno przeciw rzekomemu nowemu fermanowi W. Sultana pod d. 10 (a podług innych pod d. 14) (Września, którym nakazał powszechne uzbrojenie przeciw wiarołomnym swoim nieprzyjaciółom. Rzeczona gazeta zapewnia, iż listy z Stambułu do 25 Września nie weszły o takowym fermanie nie wzmiankują, i osnowa jego aż nadto okazuje, że jest zmyślony.

“My dodajemy do tego, że najgłośniejsze wiary doniesienia z Stambułu nie tylko do 26 Września, ale do ostatniego Października także zachowały milczenie. W mocnym i jedynym przekonaniu, że chociażby oświeceni czytelnicy nie uwierzą

tak grubemu oszukaństwu, zaniedbalimy dotąd ten fabrykat, którego osnowa dostatecznie okazuje bydzie zmyślonem, ogłosić kłamstwem. Gazeta Goniec czyni słuszną uwagę, iż ogłoszenia podobnego pisma nie mogłoby bez poprzedzającego wypowiedzenia wojny nastąpić, lub przynajmniej z nim razem, i sądziliśmy, iż ta trafna uwaga dostateczną będzie do sprostowania błędu. Ztem wszystkiem zdaje się, iż pomyliliśmy się, bo pisma publiczne nie przestają tak przyjemnego im fermanu z krociem innych zmyślonych rzeczy po Europie rozszerzać.”

Od brzegów Menu d. 13 Listopada

Do ciała prawodawczego w Frankforcie nad Menem obrano powiększony zespół wychodzące członki. — Towarzystwo badaczów natury w temże mieście wysłało do Egiptu PP. Geist i Heyl, do których dołączy się jeszcze w Liwornie P. Ruppel, który zwiedził już ten kraj w r. 1798. Patent na członka tego towarzystwa, który wiozą dla tamtejszego Baszy, jest w Niemieckim języku napisany, lecz ma być

Liwernie na język franka zwany przelożony (język mieszany, który ie t w sprawach handlowych na wschodzie używany) Przechodząca zaszczyt spodziewają się dostateczną otrzywać opiekę dla podróżnych.

Gazeta Spirska wyraża: "Dobrze się stało, iż przynajmniej raz dało się czuć trzęsienie ziemi w Niemczech, bo dobrym naszym ludziom przypomniało, że istotnie jeszcze na ziemi mieszkają. Nie jeden z nich sądził, że męszka już na siódmym piętrze Nieba i nie słyszy iak tylko granie Aniołów. Szczęk i wstrząśnienie wyrwie może dobre matki z ospałości i otworzą znowu na świat oczy."

Dla uzupełnienia wojska Bawarskiego nakazano wybrać w całym Królestwie 10,000 popisowych z r. 1800, który wybor ukończyć się musi w przyszłym miesiącu. Większa jednak część nowozaciąganych po zapisaniu do pułków, powroci za urlopami do domów i czasami tylko na ćwiczenia będą zwalczani.

W Maaheimie umarł d. 10 b. m. po dziewięciodniowej chorobie na zapalenie w pierśsiach Niderlandski poseł Admiral Kinkel.

Dla mizernego zbioru wina w Wirzburgu odstąpiono została na ten rok dziesięcina.

Ogrodnik Lanckman w Lionie przyniósł w r. zeszłym z Londynu nowy nieznaną jeszcze na stałym lądzie gatunek ziemniaków, zasadził je i zebrał; zaszadził je znowu na tę wiosnę i zebrał ich 2160 funtów. Każdy krzak wydał 15 do 18 funtów. Są one podługowate, mają czerwoną skorę i smak przedziwny.

Gazeta S. afnury ogłosiła co następuje: Młodzi tylko i zępczni ludzie przy-

mowanemi są do Jeznickiego nowicjatu w Breg w Walizii. W Vuadens odbywali trzy Jezuci przez 10 dni missvie i tyleż dni świętych wieśniacy uczęszczając na to nabożeństwo. Owcowie Misyi narzę noszą na czarny sukni pielgrzymki płaszczy z koziej skóry z siercią, uszkanowanego pasu wielki rożaniec, i od sercem krzyż, a w ręce na 7 stop długą pielgrzymką laskę z dwiema galkami.

Profesor Banhas, który był dawniej w Chios gisz pod d. 21 Września z Idryi: — "W Idryi i Spezzyi przyjęto z wielkim zapalem maytów, przybyłych dla naprawy okrętów i wzięcia potrzeb wojennych. Pomagali im żony i dzieci; przypominali ich oraz, aby raczej wszyscy za oyczyznę polegli, a nie oddawali iey pod okupiarstwo Tureckie. Widząc to mężowie i owcowie, poprzysięgli na brzegu, iż pobiją flotę Turecką, lub bohatyrską śmiercią życie zakończą."

Od granic Hiszpańskich d. 1 Listopada.

Z Barcello ny mamy wiadomość, iż Lekarze Francuzcy Parz i, Bailly i Prancóis są zupełnie zdrowi. Choroba zdaje się bardzo zmniejszać. Zmarłemu tam Lekarzowi Mazet wystawiony bydył pomnik. — Dawniejszy pomor od 250 do 300 ludzi codziennie zmniejszył się tam d. 24 Października do 170, a d. 26 do 101.

Gdy Lekarze Francuzcy do Barcello ny przybyli, dowiedzieli się, że już przeszło 9000 ludzi padło ofiarą zóttey gorączki, i że po 300 ludzi codziennie umiera. Miasto to utraciło dotąd w krótkim przeciągu czasu 15,000 ludzi. Zostaje one równie iak tego cytadela prawie bez wojska, gdyż wszystko wyciągnęto na zmocnienie kordonu.

Z Włoch d. 4 Listopada.

Podług listów z Neapolu spodziewana t m est w krótkce zmiana Ministrów. — W całym Królestwie tak w Neapolu, jako i Syylii zabroniony jest surowo wywóz ludzi do Grecyi. Spodziewają się nawet, że w krótkce przecięty zupełnie zostanie związek między tem Królestwem i wyspami Archipelagu i Morei.

D. 24 z. m. o północy uderzył piorun w teatr Marcellusa w Rzymie, przedał się przez sklepienie i zgiął w podziemnych gankach.

W Gazecie Piemontskiej pod d. 27 Październia czytamy: "Pisma Francuzkie rozgłosiły niedawno, że gorączka żółta pokazała się także w porcie Liwornockim; teraz mówią, że nie żółta gorączka, ale znana pod nazwiskiem *Cholera morbus* choroba. Musiemy, zatem donieść, że ta przez łatwowiezność rozpowszechniona wieść, która wiele temu miastu szkodzić może, zupełnie jest zmyślona."

Z Sztokółmu d. 9 Listopada.

Na odbytej niedawno kapitule orderów otrzymano wiele osób wielkie i małe krzyże orderu mieczowego. Tegoż dnia posunął Monarcha wielu wojskowych w sile lądowej i morskiej na wyższe stopnie.

D. 7 pojechał Król z Następcą tronu do letniego zamku Rosersberg, gdzie obchodzone będą urodziny naszej Królowey.

Jutro nastąpi zaślubienie Barona Stierneid z córką Ministra stanu Engeström.

Całkowity koszt na zrobienie i wystawienie posągu Karola 13go wynosić ma 250,000 tal. bankowych.

D. 16 b. m. dany tu bydź ma w wiel-

kiej sali opery bal maskowy. Od zabicia Gustawa 3go podczas maskarady nie było tu balu maskowego.

P. Mejean w Paryżu mianowany także został Szwedzko-Norweskim konsulem.

Pastor Hollendersko-Niemieckiej gminy w Sztokółmie Duakel posłał z zebra-nych składek 130 rubli Xciu Goliczynowi do Petersburga, dla wsparcia abiegłych Greków.

Z Kopenhagi d. 13 Listopada.

Azyjatycka kompania tutejsza miała d. 25 z. m. nadzwyczajne zgromadzenie, na którym zachodziło pytanie, czyli na przyszłą wiosnę przedsięwziętą zostanie wyprawa do Chin, lubo ładunek jest już i teraz gotowy. Rozwiązanie tego pytania zależało od wypadku: czyli aukcyja herbaty w d. 29 Września poszła korzystnie lub nie. Gdy jednak z tej herbaty sprzedano 4tą część i na niej blisko 18 od 100 po odtrąceniu wszelkich kosztów zyskano, przeto po długich sporach większością 81 głosów przeciw 25 postanowiono przedsięwziętą jeszcze raz do Chin wyprawę. Sprzeciwiający się utrzymywali, iż oastępnie aukcyje innych części herbaty nie poydą tak pomyslnie.

Na Laland przez dotychczasowe ciepłe i wilgotne powietrze tak wiele namnożyło się ślimaków i robactwa, iż w wielu miejscach wyiadły zupełnie oziemię i drugi raz siać musiano.

Slawny Professor Brönsted, który byłwi teraz we Włoszech, ma bydź dyrektorem nowej akademii w Soröe.

Pod naszymi brzegami wiał także niedawo okropny wichur.

Umart tu pewny szewc bogaty po

długiej i ciężkiej chorobie; w kilka minut znowu otworzył oczy i jeszcze żył kilka godzin, poczem znowu skończył; co powtórzył 11 razy w przeciągu dni 4. Gdy ostatni raz skończył, nie chciano wierzyć, i dopiero gdy ciało zaczęło wydawać nieprzyjemny odór, uwierzone, iż nieboszczyk żyć przestał.

Data 26 i 27 Listopada 1821.

Cena zbożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
Korzec	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
— Pszenicy	25 — 23	— 22	15 20	—
Korzec Żyta	21 — 19	— 18	— 16	15
— Jęczmienia	12 15	12 —	11 —	10 —
— Owsa	5 6	4 10	4 —	—
— Jagiel	28 —	27 —	26 —	21 15
— Grochu	13 —	11 15	11 —	9 15
— Bsepaku	16 —	15 —	14 —	13 15

W Gdańsku dnia 16 Listopada.

Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Pszeniczy	od Złp.	720 do 960.
Żyta	— —	440 — 480.

Jęczmienia	— —	280 — 300.
Owsa	— —	240 — 260.
Grochu	— —	360 — 400.

Bieg Pieniędzy

W Krakowie d. 26 Listopada.

Czer: Zł: Holl: moneta Courant	Złp	20 gr.	3
— detto Cesarski	—	19	— 20
Fryd. Pruskie	—	34	—
Luidor	—	37	—
got frankowy	—	32	— 15
Szeiny Wiedeńskie za 100	—	230	—
Złoty ryński Szeinami	—	1	— 21

TEATR NARODOWY.

Jutro we Czwartek, d. 29, dana będzie Opera w 3ch aktach: *Rochus Fumpernikiel*, w ktorej przybyły z Lwowa znany na tutejszey scenie JP. Romanowski artysta, poleci się (w roli JALOPY, doktora) względem Prześ: Publiczności.

W Niedzielę zaś, d. 2 Grudnia, dany będzie balet pantomiczny nowo urządzony przez P. Couder we 3ch aktach, pod nazwiskiem: *Drwal*, czyli: *Rekrut z własney woli*. — Kt ry poprzedzi Komedya w 3ch aktach, oryginalnie przez P. Bogusławskiego napisana: *Spazmy modne*.

DONIESIENIA.

Dnia 30 Listopada r. b. na Kazimierzu przy Krakowie w Domu pod L. 36 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytacją w drodze egzekucyi Sądowej zajętych ruchomości, jako to: Stołków, stołów, kanap, komód, biórka, lustra, zegaru i t. p. sprzętów domowych, tudzież dwóch par koni, wozów i t. d. Którzyby sobie życzyli takowe zaliczyć na oznaczony czas i miejsce z gotowemi pieniędzmi przybędą. — W Krakowie d. 24 Listopada 1821 r.

Jarzyński, Kom. Sąd.

W Kancelaryi podpisanego Komornika Sądowego, to jest w domu przy ulicy Grodzkiej pod L. 26/27 stojącym dnia 4 Grudnia r. b. 1821 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytacją w drodze Egzekucyi Sądowej zatradowanych kosztowności: jako to: perel kółkowych, łańcucha złotego, krzyża złotego rubioami wyznaczanego, łyżek srebrnych, trzonek do nożów i widelców także srebrnych, i t. p. Takowe kosztowności można widzieć przed licytacją w Kancelaryi podpisanego każdego czasu. Którzyby sobie takowe życzyli zaliczyć zaopatrol w gotowe pieniądze raczą się na oznaczone miejsce i godzinę zejść. — W Krakowie d. 23 Listopada 1821 r.

Jarzyński, Kom. Sąd.

W handlu Jana Nep: waltera i Kompanii w Krakowie pod Nrem 499 znajduje się skład Not muzycznych drukowanych na różas instrumenta po mierney cenie.